

## Biernat, Andrzej

---

"Przyjaciół ludu to jest książka do czytania i używania dla uczącej się młodzieży pierwszej po niemiecku napisana a teraz na polski przetłumaczona" Fryderyk Eberhard von Rochow, tłum. przez ks. Jerzego Olecha, oprac. i wstępem poprzedził Marian Pawlak, Olsztyn 1982 : (...)

---

Przegląd Historyczny 74/4, 816-817

---

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

wią odsyłacze do bibliografii zestawionej osobno również na końcu tomu. Sprawdziwszy pozycję w bibliografii czytelnik musi jednakowoż wrócić do przypisów, gdzie podane są powoływane przez autorkę strony i komentarze. Słowem zamiast jednego rzutu oka na przypis u dołu strony, czytelnik musi trzykrotnie wertować dokumentację zamieszczoną na końcu książki.

A. W.

E. W. Anisimow, *Podatnaja rieforma Pietra I. Wwiedienie podusznoj podati w Rossii 1719—1728 gg*, Leningrad 1982, „Nauka”, s. 296.

Książka jest w głównej mierze, opartym na materiałach archiwalnych, monograficznym studium jednej z najważniejszych reform dokonanych przez rząd Piotra I pod koniec jego panowania — wprowadzenia podatku pogłównego. Autor przedstawił powody, dla których podjęto reformę systemu podatkowego, cele jakim miała służyć, prace przygotowawcze i wprowadzenie jej w życie oraz konsekwencje, które przyniosła państwu i społeczeństwu. Główną przyczyną reformy było znalezienie wyjścia z impasu finansowego, przed którym stanęły władze wobec rujnujących skarb wojen i innych kosztownych, wewnętrznych przedsięwzięć Piotra I, a także konieczność pokrycia rosnących kosztów utrzymania licznej, stałej armii regularnej w okresie pokojowym. Powiększenie dochodów państwa w oparciu o stary, niewygodny i niesprawny system podatkowy było niemożliwe. Reforma była olbrzymim przedsięwzięciem przeprowadzonym etapami przy zastosowaniu brutalnych metod terroru policyjnego i przy biernym na ogół, choć w nierównym stopniu, oporze całego społeczeństwa, tak szlachty jak i chłopów. Stadium wstępne stanowiły spisy ludności, które za zadanie miały skrupulatne wyjawienie liczby osób płci męskiej państwa obowiązanych, poza uprzywilejowanymi, do uiszczania pogłównego. Podatek ten, zastępował dziesiątki starych naturalnych i pieniężnych powinności, porządkował i upraszczał cały system finansowy kraju i swym zasięgiem wydatnie poszerzył zarówno kategorie jak i liczbę płatników. Pogłówne wywarło duży wpływ na przebudowę struktury społecznej ludności (m.in. likwidacji uległy niektóre, dość liczne grupy ludności, np. chołopi) oraz przyczyniło się do wprowadzenia ścisłego, policyjnego nadzoru nad ludnością (ugruntowanie się instytucji paszportów). Autor pozytywnie ocenił z punktu widzenia aparatu rządzącego ówczesnej Rosji zasadność i realizację reformy. Przyniosła ona zwiększenie dochodów państwa, stabilizację i unifikację finansów, stworzyła bardziej operatywny system poboru i ogarnęła pogłównym szersze masy płatników. Negatywnie natomiast ocenił „cenę” reformy, którą zapłaciło społeczeństwo, włączone skuteczniej niż dotąd w tryby policyjnego systemu rządów. Na uwagę zasługuje szacunek autora okazywany nierzadko już mocno przestarzałym ustaleniom rosyjskich historyków przedrewolucyjnych, co jest zjawiskiem dość rzadkim w historiografii radzieckiej.

K. S.

Fryderyk Eberhard von Rochow, *Przyjaciel ludu to jest książka do czytania i używania dla uczącej się młodzieży pierwszej po niemiecku napisana a teraz na polski przetłumaczona przez ks. Jerzego Olecha, opracował i wstępem poprzedził Marian Pawlak*, Wydawnictwo Pojezierze, Olsztyn 1982, s. 354.

Zasłużone na polu edytorstwa źródeł wydawnictwo Pojezierze opublikowało w serii „Literatura Warmii i Mazur w dawnych wiekach” osiemnastowieczny pod-

ręcznik do nauki czytania autorstwa Fryderyka Eberharda von Rochow zwanego „ojcem niemieckiej szkoły ludowej”. W 1795 r. w Królewcu ukazało się polskie tłumaczenie tego podręcznika, którego dokonał Jerzy Olech, polski pastor i pedagog działający w tym kulturalnym centrum Prus i ono też stanowi podstawę obecnego wydania. Polska wersja podręcznika miała być szeroko stosowana w szkolnictwie ludowym na terenie Mazur na przełomie XVIII i XIX w.

„Przyjaciel ludu...” jest w zasadzie zbiorem czytańek przeznaczonych dla dzieci wiejskich, które posiadwszy już podstawy nauki czytania w dalszym ciągu swej edukacji powinny pogłębić jego biegłość. Jednakowoż autor czytańek dogłębnie przejęty oświeceniowymi zadaniami wychowawczymi, ową podstawową funkcję połączył z niemniej ważnymi celami dydaktycznymi i wychowawczymi. Poprzez czytanki propaguje bowiem zasady nowoczesnego gospodarowania, udziela porad o tym jak unikać chorób i jak leczyć ludzi i zwierzęta, starał się w przystępny sposób, ale zgodnie z ówczesną wiedzą i oświeceniowymi wymogami, uprzystępnąć wiadomości o otaczającym świecie i wszechświecie, przeprowadza pochwałę racjonalizmu jako zasady życiowego postępowania, wreszcie poprzez bohaterów czytańek przedstawia pozytywne cechy człowieka a więc pracowitość, sumiennność, sprawiedliwość, zrozumienie dla działania zbiorowego, ale także uległość wobec pryncypów i władzy państwowej.

„Przyjaciel ludu...” jest cennym zabytkiem z zakresu historii wychowania szczególnie na Mazurach w końcu XVIII w. Przekazuje bowiem szereg informacji o ideałach wychowawczych schyłkowej doby racjonalizmu w wydaniu protestanckim. Wydaje się jednakowoż, iż owa książka jest o wiele cenniejszym źródłem dla badań nad dziejami kultury, bo jak słusznie zauważa autor wstępu „zawarte w niej czytanki informują o normach i zasadach moralnych, obyczajowych i zwyczajach wiejskich oraz o usiłowaniu władz i podporządkowanej im szkoły dokonania zmian w światopoglądzie młodzieży wiejskiej”.

Dobrze zatem się stało, że dzieło Fryderyka E. von Rochow zostało przypomniane i uprzystępnione czytelnikowi.

A. B.

Lech Łukomski, *Twórca filozofii absolutnej. Rzecz o Hoene Wrońskim*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982, s. 496.

Barwne indywidualności rodziły się co prawda we wszystkich epokach, jednak doba romantyzmu w szczególny sposób sprzyjała ich ujawnianiu się i rozwojowi. Józef Maria Hoene Wroński, osobowość z pewnością nieprzeciętna, był jednym z tych, którzy uparcie, nie zważając na przeszkody, poszukiwali klucza do rzeczywistości — wiedzy absolutnej.

Właśnie jako twórca filozofii absolutnej przyciągał dotąd Wroński uwagę badaczy — literaturę na ten temat mamy dość bogatą. Zarazem jednak znajomość życia i twórczości filozofa pełna była istotnych luk i niejasności. Stara się temu zaradzić Lech Łukomski i w książce określanej przez siebie jako zarys bio- i bibliograficzny. Opinia to chyba zbyt skromna, praca bowiem wykracza zdecydowanie poza przyjęte powszechnie ramy zarysu. Oparta jest na solidnej podstawie źródłowej, szeroko wykorzystuje polskie i francuskie materiały rękopiśmienne. Autor, z wielką dociekliwością i nakładem pracy, śledzi zawiłości losów Wrońskiego: filozofa, reformatora nauk, wynalazcy. Zyciorys ten istotnie daje pole do popisu zdolnościom biografu: począwszy od daty urodzenia pełno w nim rzeczy wymagających precyzyjnego ustalenia. Obfituje w nagle zmiany sytuacji